

58 w 2018 (58)

Zastępowy – część trzecia

Data publikacji: 25.08.2018 / Autor: Janek Pastwa

Pytania i próba odpowiedzi

Aby dobrze zrozumieć pogląd na rolę i zadania zastępowego, trzeba pokrótce scharakteryzować rzeczywistość w której on przebywa, czyli zastęp. Według mnie jest to grupa od 5-9 harcerzy, spotykających się w miarę regularnie i połączonych wspólnymi wspomnieniami i obrzędami. Zastęp taki powstaje z chłopców w mniej więcej podobnym wieku, którzy „zapisali się” do harcerstwa. Nie wydaje mi się, żeby w dzisiejszych czasach wciąż można było mówić o zastępie jako o grupie naturalnej – w sytuacji, gdy bandy podwórkowe (przynajmniej w dużych miastach) odeszły już do lamusa (ze względu na mnogość zajęć pozalekcyjnych), zanikło już tradycyjne, naturalne dobieranie się w grupy. Zastęp powstaje sztucznie (choć mogą do niego trafić wcześniejsi przyjaciele) i dopiero w ramach pracy harcerskiej „dociera się”. W wyniku przeżytych przygód chłopaków zaczynają łączyć więzi prawdziwej przyjaźni. W zastępie panuje atmosfera braterstwa, wzajemnej pomocy, jednocześnie jednak jest tam duch zdrowego współzawodnictwa – ponieważ chłopcy są w tym samym wieku, rywalizują o to, kto pierwszy zdobędzie stopień, wygra zawody itp. To małe społeczeństwo pozwala im nauczyć się działania w grupie, zarówno w rywalizacji, jak i we współdziałaniu.

W jakim wieku powinien być zastępowy?

Moje doświadczenia wskazują, że jest to sprawa bardzo indywidualna. Wiek ma tu mniejsze znaczenie. Pojawiają się harcerze, którzy już w wieku 13 lat mogą spokojnie przejmować zastępy – ich wiedza, kreatywność i odpowiedzialność gwarantują odpowiedni poziom pracy, a są i 16-latkowie, dla których będzie to zadanie, albo zbyt trudne, albo w ogóle nieinteresujące. Można powiedzieć że optymalny wiek to 14-15 lat – 3-4 lata w drużynie, Trzeba tu wyraźnie zaznaczyć, że nie każdy harcerz w drużynie musi zostać zastępowym – niektórzy lepiej nadają się na inne funkcje, a skoro metoda harcerska jest naturalna – to wykorzystujemy ich naturalne cechy na funkcji do jakiej najlepiej się nadają. W drużynach harcerek zdarza się że cykl życia zastępowego jest nieco inny. Zastępowe zaczynają pracę na funkcji w wieku lat 16. Jeśli weźmiemy pod uwagę fakt że dziewczyny są ogólnie dojrzalsze, możemy zrozumieć, jak bardzo różni się to od naszego podejścia. Wydaje mi się, że w drużynach harcerzy ten model nie ma zastosowania, ze względu na brak zainteresowania chłopaków w tym wieku pracą z młodszymi (oczywiście pomijam tu kandydatów na funkcje instruktorskie, czyli przybocznych).

Jaki stopień powinien mieć zastępowy?

Stopień jest dowodem osiągnięcia pewnego poziomu wyrobienia harcerskiego i cech ideowych harcerza. Takie wyrobienie jest jednym z warunków dobrego prowadzenia zastępu. Według mnie zastępowy powinien w momencie rozpoczęcia pracy mieć stopień wywiadowcy. Nie jest to młodzik, do zdobycia którego dążą harcerze w początkowej fazie istnienia zastępu – a więc jest on przed nimi nie krok, ale dwa kroki – zmniejszamy w ten sposób niebezpieczeństwo „dogonienia” zastępowego w stopniach (harcerze oczywiście będą dążyć do osiągnięcia stopnia, który ma zastępowy, ale eliminujemy w ten sposób nadmierną żądzę władzy, charakterystyczną dla dzisiejszych 11-13-latków). Sytuacja, w której zastępowy posiada stopień wywiadowcy, pozwala harcerzom z zastępu obserwować także, jak on zdobywa stopień ćwika – jest to doskonały sposób na motywację zarówno zastępowego („obserwują mnie moi ludzie – muszę się postarać”), jak i harcerzy („skoro mój zastępowy tak walczy o ćwika, to i ja muszę się postarać o młodzika”). W przypadku próby HO, niestety – na dzień dzisiejszy najczęściej realizowanej w kapitule hufca, praca nad stopniem nie jest dla harcerzy tak widoczna.

Jak poznać że harcerz nadaje się na zastępowego?

Zastępowy musi być osobą o odpowiednim poziomie wyrobienia harcerskiego (techniki harcerskie, wiedza i umiejętności) . Jak już napisałem powyżej, pomocne są tu stopnie – wybieramy spośród takich harcerzy, którzy mają, lub zaraz będą mieli wywiadowcę. Inną ważną sprawą są naturalne cechy lidera – to, że harcerz, kiedy jest w grupie, w której nie ma zastępowego czy innego lidera, sam przejmuje inicjatywę i naturalnie zaczyna prowadzić grupę. Łatwo to zaobserwować na obozie, trzeba się tylko dobrze ukryć. Wszelkiego rodzaju dowcipy wyrządzane kadrze, czy komukolwiek innemu, są przygotowane przez harcerzy pod dowództwem aktualnych, bądź potencjalnych zastępowych – warto zwrócić na to uwagę. Dobry kandydat na zastępowego wykazuje się też odpowiedzialnością – myśli o całej drużynie lub zastępie, przewiduje możliwe wpadki i problemy. Dobry kandydat to także ktoś, kto ma dobre pomysły – wymyśla okrzyki i piosenki, bierze udział w przedstawieniach i skeczach. Nie jest tak, że brak którejs w tych cech wyklucza kandydata – po prostu trzeba mu poświęcić więcej czasu, by nad tą cechą pracował już w trakcie prowadzenia zastępu. Jeśli nie czujemy, że konkretny człowiek będzie dobrym zastępowym – przemyślimy to dokładnie. Intuicja podsuwa czasem bardzo dobre oceny.

Jak wybrać zastępowego?

Akt wyboru harcerza na zastępowego, który jest ważnym momentem w życiu chłopaka, także może zostać wykorzystany wychowawczo. W takiej chwili można dodać harcerzowi siłę i motywacji, by z wiarą ruszył wykonywać swoje zadania i

rozwijać samego siebie. Dlatego np. to, że Franek nie weźmie legitymacji na wyjazd, a Piotrek znów spakuje Nintendo zamiast śpiwora. właśnie ogłoszenie powołania na zastępowego w rozkazie jest kiepskim pomysłem – nie ma okazji do zwrócenia uwagi na zasługi i cechy harcerza, inaczej, niż ma to miejsce podczas rozmowy „oko w oko”. Można w tym celu wykorzystać ostatnie obozowe ognisko, lub spokojny wieczorny spacer na zimowisku. Harcerz powinien dowiedzieć się, dlaczego właśnie on został wybrany, jakie będą jego obowiązki i najbliższe kroki (kurs, praktyka w jakimś zastępie), a także usłyszeć, nad jakimi sprawami powinien jeszcze pracować. **BARDZO WAŻNE** jest, żeby sam podjął decyzję, że chce być zastępowym. Gdy już przejdziemy te kroki, możemy pokusić się o obrzędowe wprowadzenie nowego zastępowego na funkcję i przyjęcie do Zastępu Zastępowych (jeśli takowy działa). To wszystko służy jednemu celowi – żeby był on jak najlepszym zastępowym.

Jak szkolić zastępowego?

Widywałem różne metody szkolenia. Od kursów zastępowych organizowanych przez chorągiew (moim zdaniem jest to widoczny znak tego, że hufce są słabe), do zastępowych szkolonych wyłącznie w drużynie. Standardem stały się kursy zastępowych organizowane przez hufce. Ma to kilka zalet – pozwala optymalnie wykorzystać czas pracujących przy kursie i daje uczestnikom możliwość poznania instruktorów hufca i harcerzy z innych drużyn. Nie bez znaczenia jest też możliwość wymiany doświadczeń i pomysłów między zastępowymi. Oczywiście kursy muszą być odpowiednio przygotowane – powinny zawierać bardzo dużo praktyki – gier, harców i organizacji zbiórek. Dobrze jest, jeżeli same w sobie są wzorcowymi zbiórkami i biwakami. Warto też wcześniej poznać zwyczaje panujące w drużynach kursantów, by nie uczyć ich rzeczy, które w ich drużynie nie są praktykowane. Oprócz kursów ważną rolę w szkoleniu ma też drużynowy – to on staje się pierwszą pomocą w planowaniu zbiórek, rozwiązywaniu problemów itd. Sporo dobrego mogą zrobić też formy doszkalające – sejmiki zastępowych, lub zbiórki ZZ-tu, poświęcone poprawianiu umiejętności prowadzenia zastępu. Osobiście uważam, że idealny model kształcenia zastępowych zawiera dwa punkty: kształcenie w drużynie (w ramach zbiórek ZZetu) i wymianę doświadczeń na forum hufca (kursy, sejmiki zastępowych). Dzięki temu drużynowy ma kluczowy wpływ na działanie zastępowego, a zastępowy ma zapewniony dopływ świeżych pomysłów.

Jak długo zastępowy powinien prowadzić swój zastęp?

Moim zdaniem odpowiedni czas prowadzenia zastępu to trzy lata. Jest to mniej więcej tyle, ile jest w stanie wytrzymać na jednej funkcji przeciętny chłopak. Oprócz tego w tym samym momencie harcerze w zastępie zaczynają myśleć o zajmowaniu innych funkcji w zastępie. Trzeba jednak pamiętać o stawianiu wyzwań – zadań, które zastępowy, ma w danym roku realizować. W pierwszym roku mogą być to stopnie chłopaków, w drugim zwycięstwo w grze hufca itp. Ważne jest, aby

zastępowy czuł, że jest to rzecz trudna, ale osiągalna – w ten sposób utrzyma najwyższy poziom motywacji. Zastępowy nie powinien się w tej pracy nudzić, bo jeśli będzie się nudził, to zastęp szybko się rozpadnie.

Co zastępowy powinien robić po oddaniu zastępu?

Na pewno nie ma jedynej prawdziwej odpowiedzi na to pytanie. Ci, którzy przejawiają skłonności i cechy instruktorskie, powinni niewątpliwie zostać przybocznymi. Jednak nie jest to droga dla wszystkich. Innym rozwiązaniem są w tej sytuacji zastępy i drużyny wędrownicze, Wobec zapaści ruchu wędrowniczego i braku realnych propozycji dla starszych harcerzy jest to sprawa trudna.. Niewątpliwie potrzebne jest wypracowanie jakiegoś modelu działania przy drużynie osób starszych – aktywnie ją wspierających harcerzy starszych. Ilu jest w ZHR HR-ów bez stopnia instruktorskiego? A powinno być ich co najmniej pięciu przy każdej drużynie. W normalnej sytuacji jest to domena drużyn wędrowniczych, ale gdy ich nie ma, sprawa staje się znacznie trudniejsza.

Jak powinien działać Zastęp Zastępowych?

Sposób działania ZZ-tu powinien być dostosowany do potrzeb i możliwości jego członków. To, co na pewno jest ważne, to dawanie szansy na rozwój – zdobywanie odpowiednich stopni i sprawności, poznawanie nowych umiejętności i ćwiczenie starych. Zastęp powinien być dla zastępowych przygodą na ich poziomie – taką, jak dla młodszych harcerzy jest ich zastęp. Praktycznie oznacza to wyprawy i wycieczki w ciekawe miejsca, sporty ekstremalne itp. Odpowiednia częstotliwość – raz na miesiąc, czasem dwa. Chodzi o to żeby zastępowi mieli co wspominać, ale żeby nie wybijało ich to z pracy z zastępami i obowiązków szkolnych. Co istotne – nie jest to zastęp wędrowniczy, ze względu na fakt, że podstawową służbę chłopcy pełnią w swoich zastępach. Ich rozwój jest skierowany na umiejętności przywódcze i wychowawcze, tak, by mogli w przyszłości sami pełnić funkcje wychowawcze. Jednocześnie, moim zdaniem, wszechstronny rozwój młodego człowieka na funkcji zastępowego wykorzystuje inne podejście, niż ruch wędrowniczy. Wszystko odbywa się tu niejako „przez pryzmat” zastępu, a potem drużyny („Naucz się jeździć na nartach, aby nauczyć chłopaków w drużynie”). U wędrowników motywacja do rozwoju jest raczej wewnętrzna. U harcerzy pełniących funkcje „nieświadome wychowawczo” również, ale jest wspierana przez poczucie służby dla drużyny.

Jak powinny wyglądać zbiórki zastępu?

Moim zdaniem podstawowym zadaniem zastępowego jest dbać o to, by chłopcy z jego zastępu zdobywali sprawności i dobrze prezentowali się w wewnętrznym współzawodnictwie drużyny. Są to zadania na miarę możliwości zastępowego. O stopnie harcerzy oraz o gry i współzawodnictwo w drużynie powinien dbać drużynowy. Zastępowy może podpisywać kolejne wymagania i rozpisywać

sprawności tym, którzy tego chcą. Właśnie ze sprawności i ogólnych ćwiczeń powinien składać się program pracy zastępu. Zadaniem zastępowego jest dobrze przygotować harcerzy do biwaku i obozu, a także dbać o zdobywanie sprawności. To jest zadanie dopasowanie do ich możliwości, a jednocześnie pozwalające na dużą różnorodność form pracy. Ważna jest także obrzędowość i duch zastępu – jego wytworzenie to podstawa dobrego działania zastępowego. Zbiórki zastępu powinny mieć stały termin, ale odbywać się w różnych miejscach. Jak najczęściej harcerze powinni wybierać się do lasu, lub choćby do parku. Zbiórka zastępu nie powinna trwać mniej niż godzinę i powinna być wypełniona atrakcyjnymi grami, konkursami i ćwiczeniami. Jeżeli zastępowy jest w stanie, powinien poprowadzić na niej gawędę, dotyczącą ideowych aspektów harcerstwa.

Jaka jest rola zastępowego na zbiórkach drużyny?

Spośród dwóch opcji (prowadzenie zastępu lub współprzygotowanie zbiórki) przychylam się bardziej do pierwszego rozwiązania. Wydaje się, że zbiórki drużyny są wspaniałą okazją do współzawodnictwa zastępów i nie wolno tej szansy marnować. Zastępowy, który tutaj wykaże się umiejętnością dowodzenia, ale także harcerską pogodą i przestrzeganiem zasad fair-play, dużo więcej da chłopakom, niż ten, który przygotuje dla nich jakąś grę. Dlatego warto moim zdaniem zatrudnić do przygotowań innych harcerzy – starszych, którzy już nie są zastępowymi, aby tym ostatnim dać prawdziwą okazję do prowadzenia zastępu.

Jakie są prawa i obowiązki zastępowego w ramach Rady Drużyny?

Muszę przyznać, że nie mam wykrystalizowanego obrazu Rady Drużyny. Na dzień dzisiejszy wydaje mi się, że jej podstawowym zadaniem tego ciała jest podejmowanie decyzji dotyczących drużyny – wyjazdów na biwaki i zloty, obozów i zimowisk. Mam wrażenie, że powinna też mieć głos w sprawie dopuszczenia do prób na stopnie. Atrakcyjnym wychowawczo wydaje mi się funkcja sędziowska Rady Drużyny.

Jak zastępowy planuje swoją pracę?

Na początku swojego instruktorskiego żywota prowadziłem na kursach zastępowych zajęcia o planowaniu pracy. Jednak spotykałem się z dużym oporem „materii”. Nikt z zastępowych nie lubił planować, nikt nie czuł tego i co najgorsze – nikt nie używał planu. Wynika to z mentalnego braku gotowości do dalekosiężnego planowania. Dlatego też coraz bardziej przekonywałem się do innego, bardziej pośredniego rozwiązania. Sugerowałem swoim zastępowym, że na najbliższej zbiórce drużyny będą zawody z samarytanki, a ich zadaniem było wcześniejsze przeprowadzenie odpowiednich zbiórek i przetrenowanie stosownych rzeczy. Dlatego wydaje mi się, że powinniśmy od zastępowych wymagać jedynie dokładnego planu najbliższej zbiórki. Kiedy ich doświadczenie będzie większe – i będą mogli zaplanować coś na dłuższy czas – wtedy należy tego od nich oczekiwać. Z moich doświadczeń wynika

jednak, że taka sytuacja występuje dopiero, gdy zastępowi osiągną wiek licealny, wcześniej mogą być to wyłącznie krótkookresowe plany (np. na miesiąc).

Co z podzastępowym?

Sam przez jakiś czas pełniłem funkcję podzastępowego. Choć nie byliśmy z zastępowym „fanami” swoich sposobów działania (on – miłośnik działania bez planowania i ruchu, ja wtedy raczej wielki planista i harcerski słabeusz), myślę, że dobrze się uzupełnialiśmy. Rzecz w tym, że nie tylko na tym polega współpraca tych dwóch osób. Nie chodzi o kompensowanie słabych stron partnera, ale także o przyjacielskie wsparcie, wspólne podejmowanie decyzji i wspólną radość z prowadzenia zastępu. Nie mam w tej chwili w drużynie podzastępowych, myślę, że głównie dlatego, że nie ma tak silnych więzi między dwoma chłopakami, które by taką sytuację prowokowały. Rozważam zastosowanie tego sposobu za każdym razem, gdy wyznaczam nowego zastępowego, ale na razie bez efektów.

Jak zapewnić nowe pomysły zastępowym?

W pewnym momencie zastępowi nie mają już nowych gier, a te które poznali w swoim starym zastępie i na kursie są już przejeżdżone lub zapomniane. Czasami też zaczyna brakować im pomysłów na zbiórki i harce – a od tego zależy przecież powodzenie zastępu. Rozwiązaniem są formy, w czasie których zastępowi mogą spotkać się, wymienić doświadczenia, przypomnieć sobie i przećwiczyć niektóre umiejętności. Są to przede wszystkim zbiórki Zastępu Zastępowych – nowe gry i harce, które tam poznają stają się szybko formami stosowanymi w zastępach. Może być to także zbiórka dla zastępowych hufca – warsztat lub tzw. Sejmik. Ważne żeby program zawierał w sobie zarówno formy które szkolą, jak i te które dają zabawę i dobre wspomnienia – atrakcyjne gry itp. Rozwiązania tego typu praktykuje się w niektórych hufcach i przynoszą dobre rozwiązania.

Podsumowanie

Jestem przekonany, że do spełnienia ideału, jakim jest pełne i prawidłowe stosowanie systemu zastępowego w każdej drużynie, jeszcze nam trochę brakuje. Trudno jest jednak w tym zakresie wprowadzać jakieś korekty, ponieważ drużyny w dużej mierze działają w oparciu o tradycje, które zmieniają się bardzo powoli i z wielkimi problemami. Brak jednolitych wskazówek co do stosowania systemu zastępowego, a także różnorodne wyobrażenia na jego temat, nie zawsze zgodne z wiedzą pedagogiczną i psychologiczną, utrudniają poprawianie błędów. Powyższe opracowanie nie jest całościowym opisem mechanizmów systemu zastępowego, przez co nie może aspirować to miana przewodnika w tej dziedzinie. Z pewnością należy uzupełnić je o wiedzę z zakresu programów pracy zastępu, współczesnych ustaleń psychologii młodego człowieka, a także obserwacji na temat dzisiejszych zainteresowań harcerzy. Być może kiedyś uda się zebrać w całość wiedzę o

praktycznym stosowaniu systemu zastępowego. Pozwoliłoby to niewątpliwie na jej usystematyzowanie, a przy okazji obalenie krążących tu i ówdzie mitów. Trzeba mieć jednak jednocześnie świadomość, że byłoby to ograniczenie, swoiste stworzenie kanonu, od którego w kolejnych latach mogłoby być ciężko się oderwać. A praca harcerska i zasady jej działania muszą być dostosowane do młodych ludzi – nigdy na odwrót.

Bibliografia:

1. Baden-Powell Robert, „Wskazówki dla Skautmistrzów”, Wydawnictwo Drogowskazów GKH-y ZHR, Warszawa 1998.
2. Grodecka Ewa, „O metodzie harcerskiej i jej stosowaniu”, Główna Kwatera Harcerz ZHPpGK, Londyn 1974.
3. Kamecki Marek, „Stosowanie metody harcerskiej w drużynie harcerzy”, Wydawnictwo Drogowskazów GKH-y ZHR, Warszawa 1999.
4. Kudasiewicz Marek, „Vademecum zastępowego Chytręgo Kota”, Oficyna Wydawnicza „Text”, Kraków 2007.
5. Leśny Agnieszka, „Stań na czele, czyli o prowadzeniu zastępu”, Okręg Mazowiecki ZHR, Warszawa 2004.
6. Philips Roland, „System zastępowy”, Wydawnictwo Drogowskazów GKH-y ZHR, Warszawa 1999.
7. Szczygiał Władysław, „Jak prowadzić drużynę harcerską”, Zespół Historyczny GK ZHP, Warszawa 1985.
8. Szczygiał Władysław, „Jak prowadzić zastęp harcerski”, Wydawnictwo Drogowskazów GKH-y ZHR, Warszawa 1997.
9. „Vademecum Zastępowego”, Wydawnictwo Drogowskazów GKH-y ZHR, Warszawa 1998.
10. Glass Henryk, „Gawędy z drużynowym”, Wydawnictwo Drogowskazów GKH-y ZHR, Warszawa 1999.

Janek Pastwa

W dawnych czasach sekretarz i przewodniczący Komisji Instruktorskiej Mazowieckiej Chorągwi Harcerzy. Słucha kaszubskiego hip-hopu i kibicuje Izolatorowi Boguchwałowi.